

# Arkona, Epidemia Rozczarowania I N

[An Epidemic Of Dissapointment And Spiritual Misery]

Zabili wszystkie uczucia  
Zabrali rado&#347;&#263; &#380;ycia  
Da&#322;em si&#281; na to nabra&#263;  
A teraz zosta&#322;a pustka  
Chc&#281; powr&#oacute;ci&#263;, a ju&#380; nie mog&#281;  
Kolory straci&#322;y barwy  
Smutek poch&#322;on&#261;&#322; ka&#380;d&#261; my&#347;li  
Sen zapomnienia - rado&#347;&#263; istnienia  
Nie wierzy&#263; w nic!  
Tylko ci&#261;gle ucieka&#263;  
Przed w&#322;asn&#261; s&#322;abo&#347;ci&#261;  
I milcze&#263; bez wiary  
S&#322;owa symbole, egoizm zgubi  
A czas zabije ka&#380;dego z nas  
Zbyt kr&#oacute;tko, zbyt s&#322;abo  
Czujemy &#380;ycie bez winy i woli  
Niech z Tob&#261; bedzie inaczej  
Spraw w sercu ogie&#324;  
By p&#322;on&#261;&#322; wiecznie  
By nie zgas&#322; wcale  
N&#281;dza! Duchowa!  
Nagrody nie ma, kara nie istnieje  
Sam sobie tylko kopiesz mogi&#322;&#281;  
Zbyt szybko, zbyt g&#322;&#281;boko  
Zamkn&#261; Ci&#281; w trumnie, proch w proch  
Wtedy poczujesz jak by&#322;o blisko  
Bo by&#322;o lepiej, wtedy zobaczysz  
Co mog&#322;e&#347; mie&#263;, a co straci&#322;e&#347;  
Odkryjesz prawd&#281;, ocenisz los  
Epidemia rozczarowania i n&#281;dza duchowa  
Fa&#322;szywie &#322;akn&#261; &#322;ono Twoich my&#347;li  
Nie daj si&#281; z&#322;apa&#263;!!!  
Nie daj si&#281; nabra&#263;!!!  
Nie daj si&#281;!!!